Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 09:57:04

Anna Stawarska-Rippel

Elementy publiczne w procesie cywilnym. Ewolucja a rewolucja

Public elements in the civil procedural law. Evolution and revolution

Postulaty uproszczenia formalności, skrócenia postępowania i zmniejszenia kosztów procesowych[1] towarzyszą – począwszy od napoleońskiego kodeksu postępowania cywilnego aż po dzień dzisiejszy – wszystkim pomysłom reformatorskim w zakresie postępowania cywilnego. W doktrynie procesu cywilnego podkreśla się jednak, że przyspieszenie procesu i ekonomia procesowa zależy w gruncie rzeczy od sędziów[2], a zatem od „mądrości" samego sędziego, bowiem „ustawa daje wytyczne, ale sędzia jest sternikiem, kierującym nawą sprawiedliwości"[3], oraz od warunków ustrojowych i społeczno-gospodarczych, w jakich cele te są realizowane. Francuski kodeks postępowania cywilnego (1806)[4] był najmniej innowacyjny spośród kodyfikacji napoleońskich. Najważ-

[1] K. Sójka-Zielińska, *Idee kodyfikacji napoleońskich. Od utopii do realizmu*, „Czasopismo Prawno-Historyczne" 2005, t. LVII, z. 2, s. 32.

[2] M. Sawczuk, *Tradycja a postęp w nowelizacji cywilnego prawa sądowego (in statu nascendi)*, Teka Komisji Prawniczej – OL PAN, Lublin 2008, s. 167.

[3] F. X. Fierich, *Współczesne zadania sędziego cywilnego a kwestia organizacji sądów ze szczególnym uwzględnieniem stosunków austriackich*, Themis Polska 1913, s. 5.

[4] Podobnie jak Kodeks Napoleona, francuska procedura cywilna bazowała na pewnych elementach przedrewolucyjnej tradycji. Francuski kodeks procedury cywilnej był uważany w pewnym sensie za kopię ordonansu o procedurze cywilnej z 1667 r.; wskutek przejęcia z ordonansu wielu jego założeń i regulacji nazwano „już starym, kiedy się urodził" (E. Glasson). W rzeczywistości kodeks procedury cywilnej był mieszaniną tradycji prawnej i innowacji okresu rewolucji. Autorami projektu procedury cywilnej (1806) byli prawnicy wywodzący się z *ancien regimu:* Eustache, Nicolas Pigeau (1750–1818), adwokat, profesor, wykładał w l'Ecole de Droit de Paris; Jean-Baptiste Treilhard (1742–1810), polityk, senator, hrabia, sędzia Trybunału Kasacyjnego, prezes sądu apelacyjnego; Antoine Jean Mathieu Seguier (1803–1848) baron, Pierwszy Prezes Trybunału Apelacyjnego w Paryżu; Thomas Berthereau (1733–1817), prezes Trybunału Cywilnego Departamentu Sekwany;

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 09:57:04

niejsze nowości we francuskiej procedurze cywilnej wiązały się przede wszystkim z nową organizacją sądów, opartą na zasadach powszechności i równości, a także niezależności sądów i niezawisłości sędziego.[5] Trudność w osiągnięciu celów uproszczenia i przyspieszenia postępowania obrazują uwagi krytyczne jednego z autorów francuskiego kodeksu postępowania cywilnego, opublikowane już pośmiertnie, Eustachego Nicolasa Pigeau, który zarzucał regulacjom kodeksowym nadmierny formalizm, przewlekłość postępowania, zbyt skomplikowane ujęcie regulacji, sztywność przepisów i przewagę ich realizacji nad merytorycznymi względami sprawiedliwości rozstrzygnięcia.[6]

Wraz z rozwojem tendencji społecznych w połączeniu z krytyką indywidualistycznych i liberalnych instytucji prawa prywatnego, a także prywatnego procesowego w drugiej połowie XIX wieku nabiera znaczenia w teorii procesu cywilnego kwestia stosunku interesu publicznego (społecznego) do prywatnego na gruncie postępowania cywilnego.[7] Nurt socjalizacji prawa prywatnego, mający łagodzić konflikt pomiędzy kapitałem a pracą, skutkował uznaniem, że proces cywilny nie powinien być traktowany jedynie jako środek do rozwiązywania sporów prywatnych między stronami, ale jako zjawisko, które dotyczy społeczeństwa jako całości. W konsekwencji uznano, że w postępowaniu cywilnym istotny jest także interes publiczny. Na trwałe weszły wówczas do nauki procesu cywilnego funkcja uwzględnienia interesu publicznego i funkcja społeczna. Począwszy od Austrii, gdzie idee Franza Kleina zapoczątkowały nowy etap w ewolucji postępowania cywilnego, a następnie za jej wzorem w Niemczech, na Węgrzech, w Polsce, Niderlandach, oraz w krajach skandynawskich, Liechtensteinie i Szwajcarii, zaczęto odchodzić od tzw. formalnej prawdy w procesie cywilnym. Sędzia był zobowiązany czynić odpowiednie starania celem wyczerpującego wyjaśnienia sprawy[8] i w postępowaniu dowodowym nie musiał ograniczać się jedynie

Bertrand Try, komisarz rządowy. Zob. A. Engelmann, *A History of Continental Civil Procedure. The Continental Legal History Series*, vol. 7, translat. and ed. R. W. Millar, Boston 1927, s. 750.

[5] M. Klementowski, *Powszechna historia ustroju*, Warszawa 2012, s. 422.

[6] A. Wijffels, *French Civil Procedure (1806–1975)*, [w:] *European Traditions in civil Procedure*, ed. C. H. Van Rhee, Antwerpen–Oxford 2005, s. 40.

[7] J. Klich-Rump, *Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym*, Warszawa 1977, s. 63.

[8] § 180 austriackiej ustawy z 1 sierpnia 1895 r.: „Rozprawę ustną w trybunałach kieruje przewodniczący senatu, do którego sprawa należy. [...] Przewodniczący ma starać się, aby sprawę wyczerpująco wyjaśniono, a przy tym, aby rozprawa nie przeciągała się wskutek rozwlekłości i niemających istotnego znaczenia rozstrząsań ubocznych, tudzież aby w miarę możności bez przerwy dobiegła końca". Ustawa o postępowaniu sądowem w cywilnych sprawach spornych. (Procedura cywilna) obowiązująca na ziemiach b. zaboru austrjackiego tudzież na Spiszu i Orawie, przeł. J. Windakiewicz, Warszawa 1925 r.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 09:57:04

do dowodów przedstawionych przez strony.[9] W związku z odstępowaniem od prawdy formalnej w procesie strony powinny były prezentować jedynie prawdziwe fakty.[10]

Tej tendencji poddała się, chociaż stosunkowo późno, bo w drugiej połowie XX wieku, konserwatywna w swym liberalizmie Francja.[11] Kodeks postępowania cywilnego z 1975 r. przyjął rozwiązania plasujące procedurę pomiędzy kontradyktoryjną a inkwizycyjną, wyrażające się we współpracy sądu, adwokatów i radców prawnych – pełnomocników, dla pożytku stron. Sąd ma możliwość aktywnego uczestnictwa w zakresie ustalania podstawy faktycznej zarówno w sferze twierdzeń faktycznych stron, jak i powoływania oraz przeprowadzania dowodów. W uzasadnieniu pierwszego projektu nowego francuskiego kodeksu postępowania cywilnego sformułowano zasadnicze cele reformy następująco:

> Ich [Komisji – A.S.-R.] praca jest rezulatatem głębokiego studium, które nie ograniczało się do orzecznictwa wypracowanego na podstawie już bardzo przestarzałego kodeksu, [...] Ich osiągnięciem było to, że bez zburzenia starego gmachu było możliwe zmienić jego wewnętrzne urządzenie, wprowadzić do niego powietrze tego wieku w ten sposób, że odbywając się nadal w zwykłych ramach wypróbowanych przez pokolenia praktyków, dostęp do sędziego stał się mniej uciążliwy, tok procesu mniej powolny i sędzia lepiej poinformowany. Te zasadnicze cele praktyczne ożywiają projekt nowego kodeksu postępowania cywilnego. Nawet dzieło niedoskonałe, które w tych czasach może się pochwalić takimi koncepcjami, jest wartościowe.[12]

Szerokie uwzględnienie pierwiastka publicznego w procesie cywilnym charakteryzowało procedurę cywilną węgierską (1911).[13] Kiedy po przemianach w 1867 r. kodyfikacja sądowego prawa węgierskiego stała się możliwa, celem przygotowania się do mającej nastąpić kodyfikacji przetłumaczono na język węgierski i wydano serię obcych kodeksów procedury cywilnej.[14] Pierwszy węgier-

[9] § 183 austriackiej ustawy z 1 sierpnia 1895 r. Ustawa o postępowaniu sądowem w cywilnych sprawach spornych. Zob. też: K. Lutostański, *Z badań nad pierwiastkiem prywatnym i publicznym w procesie cywilnym*, Warszawa 1907, s. 31.

[10] C. H. Van Rhee, *Introduction*, [w:] *European Traditions in civil Procedure*, ed. C. H. Van Rhee, Antwerpen – Oxford 2005, s. 11–12.

[11] Zdaniem niektórych autorów, zmiany ustrojowe wprowadzone Konstytucją z 28 września 1958 r., wzmacniające władzę wykonawczą, przyspieszyły reformę francuskiej procedury cywilnej – nowele do procedury cywilnej przed uchwaleniem nowego kodeksu wprowadzane były na mocy rządowych dekretów z mocą ustawy. C. H. Van Rhee, *Introduction...*, s. 13.

[12] Tekst projektu francuskiego kodeksu postępowania cywilnego (1954) z uzasadnieniem pochodzi z materiałów Komisji Kodyfikacyjnej opracowującej kodeks postępowania cywilnego PRL. AAN, MS, sygn. 2228, k. 33–35. Projekt francuskiego kodeksu postępowania cywilnego z 1954 r. był pierwszą próbą reformy, której końcowy etap przypadał już na lata 1971–1975. A. Wijffels, *French Civil Procedure (1806–1975)...*, s. 42–44.

[13] 1911. *évi I. törvénycikk a polgári perrendtartásról*.

[14] I. Varga, *Foreign Influences on Hungarian Civil Procedural Law*. *The Reception and Transmission of Civil Procedural Law in th Global Society. Legislative and Legal Educational Assis-*

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 09:57:04

ski kodeks procedury cywilnej, zwany potocznie kodeksem Sándora Plósza[15], dawał sędziemu silną pozycję i szeroką przestrzeń do kierowania postępowaniem, w szczególności do zbierania dowodów *ex officio*.[16]

Rozwiązania kodeksu bazowały z jednej strony na niemieckiej procedurze z 1877 r., a z drugiej – na kleinowskiej procedurze z 1895 r. Zakres wpływu tych procedur na węgierską kodyfikację nakreślił sam S. Plósz:

> Te wyjątkowe regulacje, w których węgierskie prawo różni się od ich niemieckiego odpowiednika, mają źródło przeważnie w prawie austriackim.[17]

Jednocześnie węgierski kodeks zawierał też odrębności względem procedury cywilnej niemieckiej i austriackiej, w szczególności dotyczące struktury procesu w pierwszej instancji, jak chociażby sposób wniesienia powództwa[18] oraz postępowania dowodowego, gdzie wpływ kleinowskiej procedury w przedmiocie rozwiązywania sporów w duchu socjalnym i duża aktywność sędziego były jedynie sugestią do rozwinięcia tych zasad w węgierskim kodeksie procedury cywilnej z 1911 r.[19]

Rozszerzenie uprawnień sądu w postępowaniu cywilnym w zakresie zwiększenia wpływu sądu na przebieg postępowania i gromadzenia dowodów zrealizowały dość konsekwentnie kodeksy kantonów szwajcarskich. Przewidując aktywną rolę sędziego w procesie, nakładały na niego obowiązek wyjaśniania niejasnych twierdzeń stron postępowania celem przyspieszenia i ułatwienia postępowania

---

tance to Other Countries in Procedural Law. Editors: M. Deguchi, M. Strom. Antwerpen-Apeldoorn 2008, s. 275.

[15] Architektami węgierskiego kodeksu procedury cywilnej byli dwaj wybitni prawnicy: Sándor Plósz, wybitny jurysta, profesor, znawca niemieckiego prawa cywilnego procesowego, minister sprawiedliwości i sędzia Kornel Emmer. Obaj eksperci z polecenia Ministerstwa Sprawiedliwości zdobywali doświadczenia za granicą. Sándor Plósz odwiedził w tym celu Francję, Belgię, Szwajcarię i Niemcy. Prowadził przede wszystkim studia nad praktyką w zakresie niemieckiej procedury cywilnej po wprowadzeniu w życie kodeksu z 1877 r. Jego badania nad funkcjonowaniem niemieckiego prawa cywilnego procesowego skutkowały tym, że Sándor Plósz był zwolennikiem recepcji niemieckich rozwiązań. Kornel Emmer był zainspirowany głównie Francją i tamtejszym modelem prawa cywilnego procesowego. I. Varga, *Foreign Influences on Hungarian Civil Procedural Law*..., s. 277. Zob. Też. A. Stawarska-Rippel, *Węgierska procedura cywilna z 1911 r. w pracach sekcji postępowania cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej II RP na przykładzie projektu Tytułu o dowodach J. J. Litauera*, [w:] *Państwo, prawo, społeczeństwo w dziejach Europy Środkowej*, komitet red. M. Mikołajczyk, T. Adamczyk, A. Drogoń, W. Organiściak, Katowice–Kraków 2009, s. 645–661.

[16] I. Varga, *Foreign Influences on Hungarian Civil Procedural Law*..., s. 287.

[17] Cyt. za: *ibidem*, s. 278.

[18] *Polska procedura cywilna. Projekty referentów wraz z uzasadnieniem. Przedruk wyczerpanych druków z r. 1921 i 1923*, t. I. Warszawa 1928, s. 195–196, 198–199.

[19] I. Varga, *Foreign Influences on Hungarian Civil Procedural Law*..., s. 287.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 09:57:04

dowodowego oraz powoływania dowodów niezawnioskowanych przez strony.[20] Tak też pozostało w jednolitym kodeksie szwajcarskim.[21]

W kontekście wydarzeń historycznych i uwarunkowań ustrojowopolitycznych nowelizacje w zakresie niemieckiej procedury cywilnej w latach 1924–1933, a zwłaszcza tej ostatniej, postrzegane są jako powodowane ówczesną ideologią.[22] Zmiany w niemieckiej procedurze cywilnej wprowadzone w 1933 r. bazowały w istocie na rozwiązaniach proponowanych we wcześniejszym projekcie z 1931 r., którego celem było zharmonizowanie prawa austriackiego i niemieckiego w zakresie postępowania cywilnego.[23] Znowelizowane w latach 1924–1933 niemieckie postępowanie cywilne charakteryzowało się znacznym odejściem od liberalnej ideologii zorientowanej na autonomię stron w procesie, lecz jednocześnie nie odbiegało zasadniczo od ogólnej tendencji zmian w procedurze cywilnej innych krajów Europy. Sędzia miał obowiązek wszechstronnego wyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych i dbania o to, by strony przedstawiały dowody na poparcie swoich twierdzeń. Strony miały obowiązek składać wyjaśnienia wyczerpująco i zgodnie z prawdą.[24]

Ku rozwiązaniom niemieckim skierowała się włoska doktryna procesu cywilnego. Włoski kodeks postępowania cywilnego z 1865 r., wzorowany na procedurze cywilnej francuskiej, już z początkiem XX w. uchodził za przestarzały. Projekty reformy procedury cywilnej: z 1920 r. (Giuseppe Chiovenda), z 1923 r. (Lodovico Mortara), z 1926 r. (Francesco Carnelutti), z 1930 r. (G. Chiovenda), z 1936 r. (Enrico Redenti) i z 1937 r. (Arrigo Solmi) nie przyniosły efektu w postaci nowego kodeksu przed II wojną światową. Jednakże toczona ówcześnie we Włoszech ożywiona dyskusja nad procedurą cywilną odbiła się szerokim echem w Europie. Nauka włoska dotycząca procesu cywilnego została uznana za bezwzględnie przodującą.[25] W nauce włoskiej pojawił się wówczas także postulat

---

[20] *Die Zivilprozessordnung für den Kanton Bern* (7 lipca 1918) art. 214: „Beweismittelbeiziehung durch den Richter Der Richter kann Beweismittel heranziehen, welche von den Parteien nicht angerufen sind. Er entscheidet, welche Partei in diesem Falle die für die Durchführung notwendigen Kosten vorzuschiessen hat".

[21] P. Rylski, *Działanie sądu a podstawa faktyczna wyroku cywilnego*, Warszawa 2009, s. 135–136; P. Oberhammer, T. Domej, *Germany, Switzerland and Austria: Power of the judge*. [w:] *European Traditions in civil Procedure*, ed. C. H. Van Rhee, Antwerpen–Oxford 2005, s. 299–300.

[22] S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. 3: *Okres międzywojenny*, Kraków 2001, s. 485–486; J. Klich-Rump, *Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym...*, 65.

[23] P. Oberhammer, T. Domej, *Germany, Switzerland and Austria (ca.1800–2005)*, [w:] *European Traditions in Civil Procedure...*, s.114.

[24] J. Klich-Rump, *Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym...*, 65.

[25] M. Waligórski, *Polskie prawo procesowe cywilne. Funkcja i struktura procesu*, Warszawa 1947, s. 26–27; S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym...,* Kraków 2001, s. 492–493; s. M. Cappelletti, J. H. Merryman, J. M. Perillo, *The Italian Legal System*, Stanford Univer-

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 09:57:04

unifikacji prawa procesowego w Europie.[26] Nawoływał do tego wybitny prawnik włoski Emilio Betti.[27]

Zarówno rozwiązania niemieckie (do 1933 r.), jak i włoskie, mimo znacznego uwzględnienia pierwiastka publicznego w procedurze cywilnej, nie przekreślały istoty tego procesu, jako służącego ochronie interesów prywatnych zgodnie z zasadami *ne procedat iudex ex officio i ne eat iudex ultra petita partium.* O ewolucyjnym kierunku ograniczenia autonomii stron w procesie cywilnym w kontynentalnej Europie celem osiągnięcia takich wartości, które wprawdzie stanowią kolizję zasad[28]: zapewnienia rzetelnego i sprawiedliwego rozstrzygnięcia w szybkim i zarazem ekonomicznie korzystnym postępowaniu, mogą świadczyć zmiany we francuskiej procedurze cywilnej (1975). Podczas gdy na pierwszym francuskim kodeksie procedury cywilnej wzorowali się i Niemcy, i Włosi, to drugi francuski kodeks procedury cywilnej pozostawał już pod wpływem nowych rozwiązań w nauce niemieckiej i włoskiej, głównie za przyczyną dwóch znakomitych prawników Henry'ego Motulsky'ego i Henry'ego Vizioza.[29]

W historii nowożytej procedury cywilnej, począwszy od francuskiego wzorca, poszukiwanie najlepszych i najnowocześniejszych rozwiązań, przenikanie się nowych idei i koncepcji, wymiana doświadczeń praktycznych oraz rozwój pra-

---

sity Press 1967, s. 50–51. Zob. też: C. Calisse, *History of Italian Law*, vol. II, Washington 2001, 791–792.

[26] S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*…, s. 480.

[27] Emilio Betti – włoski jurysta, wybitny znawca prawa rzymskiego i procedury cywilnej. Równocześnie teolog i filozof, autor ok. 300 prac naukowych. Jego zainteresowania oscylowały przede wszystkim wokół problemów związanych z wykładnią. Był twórcą jednego z kanonów hermeneutyki prawniczej, przedstawicielem jej metodologicznego nurtu. Najbardziej znaną pracą E. Bettiego z zakresu procedury cywilnej jest: *Diritto Procesuale Civile Italiano*, Roma 1935 (wyd. I), 1936 (wyd. II). O nauce włoskiej procesu cywilnego po I wojnie światowej zob. M. Waligórski, *Polskie prawo procesowe cywilne*..., s. 26–27. Zob. też biografia E. Bettiego: M. Ciocchetti, *„Emilio Betti"–Giureconsulto e umanista*, Belforte del Chienti 1998; E. Betti, *Teoria generale della interpretazione*, Instituto di Teoria della Interpretazione, Millano 1955. Wydanie w przekładzie na język niemiecki, *Allgemeine Auslegungslehre als Methodik der Geisteswissenschaften*, Tubingen 1967. Zob. też: J. Stelmach, R. Sarkowicz, *Filozofia prawa XIX i XX wieku*. Kraków 1998, s. 122, 126–127.

[28] T. Pietrzykowski, B. Wojciechowski, *Równość, prawda i sprawiedliwość w procesie cywilnym. Rozważania na tle nowelizacji k.p.c*., „Palestra" 2004, nr 9–10, s. 11 i n.

[29] Henry Motulsky (1905–1971) – niemiecki uczony pochodzenia żydowskiego, prawnik praktykujący w Niemczech. Gdy w nazistowskich Niemczech wykluczono z wszelkiej działalności naukowej uczonych pochodzenia żydowskiego, schronił się przed reżimem we Francji. Uznany, obok Jeana Foyer i Gerarda Cornu, za „ojca" francuskiego kodeksu procedury cywilnej z 1975 r.; Henry Vizioz (1886–1948) – znawca i propagator nauki włoskiej we Francji. L. Cadiet, *The International Sources of French Civil Procedure*, [w:] *The Reception and Transmission of Civil Procedural Law in th Global Society. Legislative and Legal Educational Assistance to Other Countries in Procedural Law*, ed. M. Deguchi, M. Strom, Antwerpen–Apeldoorn 2008, s. 267.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 09:57:04

woznawstwa porównawczego sprzyjało zbliżeniu się poszczególnych systemów prawnych.

Polskie prace kodyfikacyjne po I wojnie światowej wpisywały się w ten nurt bardzo szeroko. Z doniosłym zadaniem kodyfikacji prawa wiązała się konieczność poznawania doświadczeń wyżej rozwiniętych systemów prawnych oraz osiągnięć europejskiej komparatystyki. Członkowie Komisji Kodyfikacyjnej II RP, projektując rozwiązania nowego polskiego prawa, nie ograniczyli się tylko do wzorów praw byłych zaborców. Podstawą prac sekcji postępowania cywilnego KK II RP były dzieła naukowe i najważniejsze ówcześnie obowiązujące procedury cywilne w Europie, począwszy od procedury francuskiej, przez rosyjską, austriacką, niemiecką, węgierską, procedurę szwajcarskiego kantonu zuryskiego, aż po procedurę berneńską. W obrębie zainteresowań członków sekcji znalazła się również procedura włoska, grecka, a nawet – chociaż w bardzo wybiórczym zakresie ze względu na jej odmienność od kontynentalnej – procedura angielska.[30] Cele kodyfikacji w zakresie postępowania cywilnego zostały określone zgodnie z ówczesną ogólnoeuropejską tendencją:

> Proces cywilny zapewnić winien orzecznictwo sprawiedliwe, a więc zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy i obowiązującymi ustawami, przy czym zdążać winien do możliwie najszybszego uzyskania tytułu egzekucyjnego. Z drugiej strony ekonomia procesowa wymaga, aby osiągnąć wspomniany cel z najmniejszym nakładem kosztów i nakładem pracy stron, a zwłaszcza sądu.[31]

W pracach nad pierwszym polskim kodeksem postępowania cywilnego poświęcono wiele uwagi zagadnieniom uwzględnienia zasady śledczej w postępowaniu cywilnym, prawdy w procesie, w tym prawdy materialnej, którą nazywano też obiektywną.[32] Ścierające się w sekcji postępowania cywilnego KK II RP poglądy dotyczące zakresu uwzględnienia elementu publicznego[33] wskazują na głęboką analizę nowych tendencji w europejskiej procedurze cywilnej. Ostatecznie zdecydowano o przyjęciu kompromisu na wzór austriackiej równowagi władzy pomiędzy sądem a stronami w procesie:

---

[30] K. Sójka-Zielińska, *Kodeks Napoleona. Historia i współczesność*, Warszawa 2007, s. 247.

[31] F. K. Fierich, *Postępowanie przed sądami okręgowymi. Uwagi ogólne. Rzut oka na strukturę najważniejszych procedur cywilnych*, [w:] *Polska Procedura Cywilna. Projekty referentów z uzasadnieniem. Przedruk wyczerpanych druków z r. 1921 i 1923*, t. II, Warszawa 1928, s. 187.

[32] A. Stawarska-Rippel, *Poznanie prawdy w procedurze cywilnej w świetle prac sekcji postępowania cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej II RP*, „Z Dziejów Prawa" (Katowice) 2009, t. 2 (10), s. 127 i n.

[33] *Protokół z posiedzeń Sekcji prawa cywilnego formalnego Komisji Kodyfikacyjnej w sprawie zasad postępowania procesowego. (Posiedzenie w Warszawie w dniu 15 maja 1920 roku.)* [w:] *Polska Procedura Cywilna. Projekty referentów z uzasadnieniem. Przedruk wyczerpanych druków z r. 1921 i 1923*, t. II, s. 263–264.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 09:57:04

Jeśli chodzi o zdanie sobie sprawy z zasad najbardziej naczelnych procesu cywilnego, z fundamentów, na jakich oparł się projekt – to trzeba zauważyć przede wszystkim, że nie czyni on gwałtownych przeskoków i nie wprowadza radykalnych nowości, wychodząc z założenia, że życie prawne nie może być terenem dla doktrynalnych doświadczeń, które by je skrzywdzić mogły. Projekt trzyma się więc w każdej ze swych instytucji procesowych „złotego środka", przyjmując tylko rzeczy wypróbowane w praktyce prawnej.[34]

Nastanie Polski Ludowej spowodowało potrzebę przeobrażeń na wzór radziecki. Przejęty formalnie, aczkolwiek wybiórczo, względnie i krytycznie porządek prawny II RP, w tym kodeks postępowania cywilnego, poddano gruntownej przebudowie w latach 1949–1950.[35]

Podobnie w pozostałych krajach demokracji ludowej, po przełomowym roku 1948, rozpoczęto proces obowiązkowej recepcji wzorców radzieckich. Zasadnicze zmiany w procedurze cywilnej tych krajów przypadały zazwyczaj na początek lat pięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Czechosłowacja, Węgry i Bułgaria posiadały już wówczas nowe kodeksy procedury cywilnej.[36] Wyjątkiem była Rumunia i NRD.[37] Obowiązujący w Rumunii kodeks postępowania cywilnego z 1865 r., wzorowany na francuskim kodeksie procedury cywilnej z 1806 r., przetrwał okres państwa ludowego.[38] W NRD do 1975 r. obowiązywał kodeks procedury cywilnej z 1877 r. po zasadniczych zmianach z 8 listopada 1933 r. Po II wojnie światowej nowelizowany był trzykrotnie w latach 1952, 1956 i 1973.[39]

W zakresie procedury cywilnej totalitaryzmy nie akceptowały elementów prywatnoprawnych w postępowaniu jako z istoty swej służącemu ochronie prywatnych interesów jednostek. Prawa prywatne w totalitaryzmach były jedynie relatywnie prywatne[40]:

---

[34] S. Gołąb, *Projekty polskiej procedury cywilnej. Powstanie – uzasadnienie – zdania odrębne*, Kraków 1930, s. 41.

[35] A. Lityński, *Historia prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2010, s. 34.

[36] E. Wengerek [w:] *Encyclopedia of Comparative Law*, vol. XVI *Civil Procedure*, chapt. 1 *Introduction – Policies, Trends and Ideas in Civil Procedure*, ed. M. Cappelletti, B. G. Garth, Tübingen–Dordrecht–Boston–Lancaster 1988, s. 141–151.

[37] Cz. Tabęcki, *Dowody i dowodzenie według socjalistycznych procedur cywilnych*, „Nowe Prawo" 1955, nr 7–8, s. 18, 30.

[38] E. Wengerek [w:] *Encyclopedia of Comparative Law*..., 144. K.p.c. rumuński z 1865 r. zmieniany był w okresie trwania państwa socjalistycznego w latach: 1948, 1950, 1952, 1957 i 1969.

[39] E. Wengerek [w:] *Encyclopedia of Comparative Law*..., s. 142.

[40] A. Lityński, *O kodyfikacji procedury cywilnej w Polsce Ludowej*, [w:] *Ustrój i prawo w przeszłości dalszej i bliższej. Studia historyczne o prawie dedykowane Prof. Stanisławowi Grodziskiemu w pięćdziesiątą rocznicę pracy naukowej* red. J. Malec, W. Uruszczak, Kraków 2001, s. 537; A. Lityński, *Prawo Rosji i ZSRR 1917–1991, czyli historia wszechzwiązkowego komunistycznego prawa (bolszewików). Krótki kurs*, Warszawa 2010, s. 15, 198 i n.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 09:57:04

W radzieckim ustroju socjalistycznym, uprawnienia wynikające z zasady dyspozytywności mogą być wykorzystane przez podmiot prawa zgodnie z interesami socjalizmu, w przeciwnym przypadku państwo ingeruje w stosunki cywilne i kieruje te stosunki zgodnie z interesami socjalizmu.[41]

Eliminowano zatem z procesu cywilnego zasadę, która najpełniej wyraża istotę postępowania cywilnego, mianowicie zasadę dyspozytywności. Wydaje się uzasadnione twierdzenie, że uchylenie zasad *ne procedat iudex ex officio* i *ne eat iudex ultra petita partium* oznacza w rzeczywistości przebudowę w większej mierze prawa cywilnego niż prawa procesowego.[42] W doktrynie Zachodu zakaz orzekania ponad żądanie stanowi ochronę pozwanego, a naruszenie tego zakazu uważa się za nadużycie „władzy".[43]

Relatywizm praw prywatnych był konsekwencją dyferencji własności:

Podstawą naszego ustroju jest własność społeczna, podobnie jak podstawą kapitalizmu jest własność prywatna. Skoro kapitaliści, gdy dopięli w swoim czasie utrwalenia ustroju kapitalistycznego, proklamowali własność prywatną świętą i nietykalną, to my, komuniści, tym bardziej powinniśmy proklamować własność społeczną świętą i nietykalną, aby utrwalić przez to nowe, socjalistyczne formy gospodarki we wszystkich dziedzinach produkcji i handlu.[44]

W Polsce Ludowej zasadniczą nowością ustawy z 20 lipca 1950 r., zmieniającej wywodzący się z Drugiej Rzeczypospolitej kodeks postępowania cywilnego, było ograniczenie zasady dyspozytywności na wzór radziecki. Jednakże polskie prawo nie recypowało nigdy w całej rozciągłości radzieckiego wzorca, w szczególności ogólnej reguły, że sąd nie jest związany granicami pozwu. Zmiany wprowadzone do polskiego k.p.c. w 1950 r. uzasadniano następująco:

Jeżeli chodzi o rozstrzygnięcia projektu, to wzorują się na powyższych założeniach socjalistycznego prawa radzieckiego, ze względu jednak na toczącą się u nas i na płaszczyźnie obrotu cywilnego walkę klasową ogranicza zasadę dyspozycyjności zwiększonymi uprawnieniami sądu pod kątem widzenia ochrony pewnych podmiotów i pewnych spraw z uwagi na interes Państwa Ludowego i świata pracy.[45]

W polskim piśmiennictwie prawniczym podnoszono jednak niebezpieczeństwa wynikające z przełamania zasady *ne eat iudex ultra petia partium:*

Instytucja wykraczania poza granicę żądania jest śmiała i trudna. U nas zdecydowaliśmy się na to, choć zdajemy sobie sprawę, że to w praktyce będzie budziło różne wątpliwości. Problem granic,

[41] Uzasadnienie do noweli przepisów o postępowaniu cywilnym. Zestawienie ogólne, AAN 1950, sygn. 2214, k. 114.

[42] K. Piasecki, *Orzekanie ponad żądanie w procesie cywilnym*, Warszawa 1975, s. 12.

[43] K. Piasecki, *Orzekanie ponad żądanie*..., 14–16.

[44] J. Stalin, *Wyniki pierwszej pięciolatki*, [w:] *Dzieła*, t. 13, s. 216.

[45] Uzasadnienie do noweli przepisów o postępowaniu cywilnym (1950), AAN, MS, 2214, k. 118.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 09:57:04

w jakich się sprawę rozstrzyga, ma kolosalne znaczenie dla praworządności. Z nim wiąże się kwestia zawisłości procesowej i *res iudicata*, kwestia, w jakim zakresie w ogóle sprawę się prowadzi i w jakim zakresie sprawa została osądzona. To są kwestie porządku publicznego i dlatego posiadają istotne znaczenie.[46]

W pracach nad nowym socjalistycznym kodeksem postępowania cywilnego podnoszono też kwestie przyspieszenia i usprawnienia postępowania, ekonomii procesowej, oraz zakresu zasady kotradyktoryjności i zasady śledczej w postępowaniu oraz prawdy w procesie. Ówcześnie starano się wykazać jedynie socjalistyczne źródła rozwiązań w tym zakresie, zwłaszcza zagadnienia prawdy obiektywnej. Trudno jednak zgodzić się z twierdzeniem, że terminu „prawda obiektywna" użyto po raz pierwszy w ZSRR w 1953 r.[47]

Pierwszy etap kodyfikacji nad nowym socjalistycznym kodeksem w Polsce Ludowej, zakończony projektem z 1955 r., niweczył w rzeczywistości osiągnięcia polskiej nauki w zakresie postępowania cywilnego:

Zlekceważono ów dorobek na rzecz programu realizowania głębokich zmian o charakterze politycznym, społecznym i gospodarczym, i to bardziej gorliwie niż było to potrzebne dla realizacji tego programu (S. Grzybowski).[48]

Mimo zintensyfikowanych w latach 1949–1950 działań partii rządzącej w kierunku daleko idącej recepcji wzorców radzieckich oraz typizacji własności w Konstytucji PRL[49] zarówno prawo cywilne materialne, jak i formalne udało się skodyfikować na dobrym poziomie. Oba kodeksy zawierały wiele konstrukcji prawnych charakterystycznych dla ustawodawstwa zachodnioeuropejskiego. Przyczyniły się do tego zmiany polityczne po 1956 r. oraz ciągłość nauki prawa cywilnego.[50]

W świetle niniejszych rozważań i w kontekście zmian wprowadzanych do kodeksu postępowania cywilnego w latach 1996 i 2000 symptomatyczna jest wypowiedź szwajcarskiego prawnika Marcela Strorme'a na międzynarodowej konferencji w Lublinie w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych:

---

[46] Z. Resich, *Środki odwoławcze w kodeksie postępowania cywilnego*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Kamila Stefki*, przewod. kom. red. J. Jodłowski, Warszawa–Wrocław 1967, s. 277.

[47] A. Stawarska-Rippel, *Poznanie prawdy w procedurze cywilnej*..., s. 127. Por. J. Klich-Rump, *Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym*..., s. 116, patrz przyp. 24.

[48] Cyt. za: M. Sawczuk, *Tradycja a postęp w nowelizacji cywilnego prawa sądowego*..., s. 158.

[49] Obszernie na ten temat: A. Machnikowska, *Prawo własności w Polsce w latach 1944–1981*, Gdańsk 2010, s. 87-98.

[50] A. Mączyński, *Uwagi o stanie nauki polskiego prawa cywilnego*, „Państwo i Prawo" 2011, nr 6, s. 6–8. Zob. też: M. Sawczuk, *Tradycja a postęp w nowelizacji cywilnego prawa sądowego*..., s. 168.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 09:57:04

Nie niszczcie, proszę, tego wszystkiego, co powstało w ciągu 50 lat, tzn. np. obowiązek pouczenia sędziego, ograniczenie środków prawnych, pomoc prawa dla słabych stron itp. Zniszczcie to wszystko, co charakteryzowało dyktatury występujące przeciwko niezawisłości sędziowskiej.[51]

SUMMARY

The demands to simplify formalities and prevent the delay of procedure and reduce litigation costs accompany all reformist ideas about civil procedure, from the Napoleonic Code to the present. The movement of socialization of the private law, mitigating the conflict between capital and labor resulted in the recognition that civil litigation should not be treated merely as a means of resolving private disputes between the parties but as a phenomenon that affects society as a whole. As a result, it was concluded that public interest in civil proceedings is also important. Starting from Austria, where the ideas of Franz Klein started a new stage in the evolution of civil procedure, and then in Germany, Hungary, Poland, the Netherlands, and the Scandinavian countries, Liechtenstein, Switzerland and Italy, began to leave the so-called formal truth in civil proceedings. A broad consideration of a public element in civil litigation characterized the extending of the powers of the court, to improving the impact on the course of the proceeding and the gathering of evidence, but not eliminating principles which express the essence of civil procedure, so as to safeguard the interests of the private in accordance with the principles *ne procedat iudex ex officio and ne eat iudex ultra petita partium.* Unlike in totalitarian states where private rights were only relatively private. Elimination of those principles meant a greater change to extend private law than private procedural law.

[51] Cyt. za: M. Sawczuk, *Tradycja a postęp w nowelizacji cywilnego prawa sądowego...*, s. 170.